

Zdzisława Sośnicka, A Ciebie lubi

Uwielbiam mewy, za ich lot

I przebiegnięci w mrocznej noc

Zapatrzeni w dal, a do nieba

Powietrzem czystym upiśnięci w &rodku gęsi

Co tam gin, co tam rum

Uwielbiam w modzie dobry ton

I nad Pilicą z drewna dom

Obudzeni śniadaniem, tam, w cieniu drzew

I sęczył serca, czy już

Pora gwiazd, pora zarysów

A Ciebie lubi; ot tak za ten cień

Co przez ścieżkę za mną chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy śniegi i chmurzy w nas

I lubi; z Tobą zgubi śniegi i odnaleźć

A Ciebie lubi; ot tak za ten cień

Co przez ścieżkę za mną chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy śniegi i chmurzy w nas

I lubi; z Tobą zgubi śniegi i odnaleźć

Uwielbiam wierzy; w dobre dni

A z imion - Jerzy - może być

Pociesza Cię, gdy zdradzi los

I dziwi śniegi, śniegi, a to tak, jakby dzień

A tu już; tyle dni, tyle lat, tyle dni

Już; razem tyle lat, tyle dni, tyle lat...